

opusdei.org

# Homilia kardynała Lazzaro You Heung- sik

Homilia Prefekta Dykasterii ds.  
Duchowieństwa podczas  
święceń diakonatu 25 wiernych  
z Prałatury Opus Dei. Bazylika  
św. Eugeniusza (Rzym), 19  
listopada 2022 r.

19-11-2022

Drodzy kandydaci do diakonatu,  
księża koncelebrujący, członkowie  
rodzin, bracia i siostry w Chrystusie:

Ze szczególną sympatią pozdrawiam  
prałata Opus Dei, ks. Prał. Fernando  
Ocáriza, który uprzejmie zaprosił  
mnie do przewodniczenia tej  
Liturgii. Zebraliśmy się tutaj, aby  
celebrować święte tajemnice naszej  
wiary, a jednocześnie towarzyszyć i  
być świadkami święceń diakonatu  
tych naszych drogich braci, których  
Pan wybrał, aby służyli Mu w Jego  
Kościele.

Każda liturgia święceń, czy to  
diakonatu, czy kapłańskich,  
przywołuje nam ogromną radość  
dnia, w którym i my, kapłani,  
zostaliśmy wezwani do powiedzenia  
"tak" Panu, korząc się na ziemi.  
Prostracja wybranych i całego ludu,  
który klęka, jest znakiem całkowitej  
gotowości do przyjęcia łaski Ducha  
Świętego dla sprawowania posługi  
święceń.

Za kilka chwil zostaniecie wezwani  
do przedstawienia się, jako wybrani,

przed Kościołem i świętym ludem Bożym: "Niech przedstawią się ci, którzy mają być wyświęceni na diakonów". Nadeszła chwila, której być może nikt z was się nie spodziewał, wasze życie było już ukierunkowane na służbę w innych dziedzinach uświęcania, wszyscy macie doświadczenie życiowe i zawodowe, które wydawało się ostateczne, ale dobrze wiemy, jak nasze drogi nie zawsze pokrywają się z drogami Pana, a wy, zostawiając wszystko, jak pierwsi uczniowie, zrobiliście pierwszy krok, w dniu, w którym Dzieło zaprosiło was w imieniu Kościoła do podjęcia odważnej i radosnej drogi *sequela* Christi.

Ci nasi bracia pochodzą z kilkunastu krajów, a każdy z nich ma własną historię, własne zaplecze kulturowe i społeczne, co sprzyja wzajemnemu ubogaceniu i przypomina nam o powszechności Kościoła i jego misji

głoszenia Ewangelii aż po krańce ziemi. W związku z tym pozwolę sobie na osobiste przypomnienie: kiedy byłem biskupem Daejeon w Korei, zorganizowałem dla niektórych księży okres specjalizacji w zakresie studiów i współpracy duszpasterskiej w innych krajach: we Włoszech, w Stanach Zjednoczonych, na Tajwanie, we Francji, w Chile ... Po powrocie widać było wzrost, otwartość serca i umysłu, że więcej otrzymali od tych wspólnot niż dali. W ten sposób różnorodność przeżywana w duchu komunii wzbogaca i przyczynia się do wzrostu wszystkich. Każdy kraj ma swoje mocne strony, jak również swoje wyzwania, a osoby znajdujące się w różnych sytuacjach mogą wiele od siebie dać i nauczyć się.

Wyznaję wam, drodzy przyjaciele, że za każdym razem, gdy otrzymuję łaskę udzielenia święceń, zawsze myślę o pytaniu, które zadaję

rektorowi seminarium lub przełożonemu: "Czy na pewno są godni?" I wchodząc w siebie, jak syn marnotrawny, zadaję sobie pytanie: "Jak można być w pełni godnym przyjęcia tak ważnej i wielkiej posługi?". My, biedacy, ubodzy Łazarze, powołani do udziału w Kapłaństwie Chrystusa"?

Kilka dni temu, po spotkaniu z wami w dykasterii, gdy myślałem o tych sprawach, a przede wszystkim o was, drodzy bracia, zdarzyło mi się mieć w rękach starą książkę zatytułowaną "Eternal Priesthood", autorstwa kardynała Manninga, jednej z wielkich postaci XIX-wiecznego katolicyzmu angielskiego, najpierw "rywala", a potem przyjaciela świętego kardynała Newmana, w której przeczytałem właśnie to: "Nie ma większego aktu niż konsekracja Ciała Chrystusa, tak jak nie ma wznioślejszego powołania niż Kapłaństwo". I wraz z darem

Diakonatu otwieramy drzwi do tej pięknej rzeczywistości konsekracji i świętości. Za kilka miesięcy, jak Bóg da, otrzymacie kolejny stopień sakramentu święceń i staniecie się kapłanami Nowego Przymierza.

W słowie Bożym słyszeliśmy o podwójnym wymiarze posługi właściwej wyświęconemu słudze: tej, która jest świadczona Bogu, "służąc Przybytkowi", jak wielokrotnie powtarza Księga Liczb, oraz tej, która jest świadczona na rzecz wspólnoty, zgodnie ze słowami Apostołów, którzy uznali za konieczne znalezienie "mężów cieszących się dobrą opinią, pełnych Ducha i mądrości, którym powierzyliby zadanie" niesienia pomocy potrzebującym (por. Dz 6, 2-3).

Za kilka chwil będziemy świadkami waszego ofiarowania się Bogu, Jego Kościołowi i Dziełu; od tej chwili nie będziecie już "panami" samych

siebie, ale będziecie należeć do Pana i do Jego świętego ludu, aby poświęcić się wielkiej posłudze miłosierdzia, miłości. Nie przypadkiem strona Ewangelii z tego dnia tak ważna dla was daje nam przykazanie miłości; "trwajcie w miłości mojej" (J 15, 9) mówi Pan w intymności Wieczernika, powierzając swoim przyjaciołom, uczniom, nowe przykazanie "miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem" (por. J 13, 34).

Jak kochać jak Jezus, z nieograniczonym oddaniem się wszystkim? W rzeczywistości Mistrz nie proponuje nam drogi najwyższego wysiłku, aż do poświęcenia życia, ale inną postawę: polegającą na dostosowaniu się do Niego, na przynależności do Niego, na byciu Jego żywym obrazem, aby móc przekazywać Jego miłość braciom i siostram, których spotykamy na swojej drodze.

Jezus zapowiada swoim przyjaciołom, że inni poznają, iż są Jego uczniami, "jeśli będziecie mieli miłość wzajemną" (J 13, 35), a zatem tym, co czyni nas wiarygodnymi dla świata, jest przede wszystkim sposób przeżywania miłości wobec bliźniego.

Czyniąc jeszcze bardziej swoim wołanie Archanioła Michała: "Serviam, będę służył!", abyśmy nie byli już sługami, ale przyjaciółmi Pana, służąc i kochając, jak przypomina nam wasz Święty Założyciel Josemaría: "Musicie zakochać się w najświętszym człowieczeństwie Chrystusa (...), a kiedy staniecie przed naszym Odkupicielem, powiedzcie Mu: uwielbiam Cię, Panie; proszę o Twoje przebaczenie; obmyj mnie, oczyść mnie, rozpal mnie, naucz mnie kochać".

Nasz ukochany papież Franciszek, podczas obchodów Jubileuszu Diakonów w Świętym Roku Miłosierdzia, powiedział: "Diakon jest apostołem i sługą. Ten, kto głosi Jezusa, jest powołany do służby, a ten, kto służy, głosi Jezusa. Sam Jezus "uczynił siebie naszym sługą" (por. Flp 2,7), "nie przyszedł, aby Mu służyto, lecz aby służyć" (Mk 10,45). On "stał się diakonem wszystkich", jak napisał Ojciec Kościoła, św. Polikarp. Sługa uczy się każdego dnia "odrywać się od rozporządzania wszystkim dla siebie i rozporządzać sobą, jak chce". Trenuje siebie każdego ranka, aby "dać swoje życie", aby myśleć, że "każdy dzień nie będzie należał do niego, ale będzie przeżywany jako dawanie siebie". Ten, kto służy, nie jest "zazdrosnym kustoszem swojego czasu", ale "wyrzeka się bycia panem swojego dnia". Wie, że czas, w którym żyje, nie należy do niego, ale jest darem, który otrzymuje od Boga, aby go z

kolei ofiarować: tylko w ten sposób przyniesie on prawdziwy owoc. Sługa nie jest niewolnikiem programu, który sam ustala, ale, uległy sercem, jest otwarty na to, co niezaplanowane: gotowy na brata i otwarty na to, co niespodziewane, co nigdy nie zawodzi i jest często codzienną niespodzianką Boga. Sługa jest otwarty na zaskoczenie, na codzienne niespodzianki Boga" (por. Homilia z 29 maja 2016 r.).

Drodzy bracia diakoni, aby przywrócić nadzieję temu zranionemu światu, musimy zacząć od naszego pragnienia utożsamienia się z Chrystusem, aby służyć bliźniemu sercem, spojrzeniem, gestami i słowami Jezusa. Na ile czujemy, że On patrzy na nas z miłością, na tyle będziemy w stanie pomagać innym, poruszeni autentyczną miłością.

Potrzebujemy, aby nasza relacja z Jezusem Chrystusem wykraczała poza "wirtualną rzeczywistość". Nasze życie musi się rozpocząć od wewnętrznej relacji, od poznania Jezusa, od adoracji Trójcy Świętej, od więzi głębszej niż więź matki z dzieckiem. Aby to było możliwe, niezbędne są chwile pustyni, jak to czynił Jezus, gdy wycofywał się na modlitwę w nocy lub wczesnym rankiem.

Na zakończenie zwracam się do rodziców, krewnych i przyjaciół ordynowanych: dziękuję wam i gratuluję, ponieważ w waszych rodzinach pozwoliliście działać Duchowi Świętemu, który również poprzez was, dzięki waszej bezwarunkowej miłości, wyznaczył drogę szczęścia dla waszych dzieci.

Zawierzam waszą posługę i wasze życie Maryi Najświętszej. Niech Ta, która zawsze umiała służyć i kochać

bez zastrzeżeń, pomaga wam być  
zawsze wiernymi powołaniu i niech  
was obdarza wytrwałością świętego  
życia: *Sancta Maria, Spes nostra,  
Sedes Sapientiae, ora pro nobis.*  
*Amen.*

## **19 listopada: święcenia diakonatu w Rzymie**

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-  
pl/article/homilia-kardynala-lazzaro-  
you-heung-sik/](https://opusdei.org/pl-pl/article/homilia-kardynala-lazzaro-you-heung-sik/) (30-03-2026)